

Dom-Pomnik Bułgarskiej Partii Komunistycznej i jego literackie reprezentacje. Od symbolu komunistycznej utopii do scenografii dystopijnej przyszłości

Angelika Niewiadomska

Do 1942 roku szczyt, w okolicach którego czeta dowodzona przez Dimityra Nikołowa Asenowa (Hadżiego Dimityra) stoczyła swoją ostatnią bitwę z oddziałami tureckimi, nosił nazwę Buzłudża. Właśnie tam miało miejsce jeszcze jedno wydarzenie o historycznym znaczeniu. 2 sierpnia 1891 roku Dimityr Błagoew u podnóża wzniesienia zwołał tak zwany Kongres Buzłudżański. Efektem utrzymywanego w tajemnicy spotkania było utworzenie pierwszej socjaldemokratycznej partii na Bałkanach – Bułgarskiej Partii Socjaldemokratycznej.

Aby kultywować pamięć o działalności Błagoewa oraz zorganizowanym przez niego Kongresie, prawie sto lat później przywództwo Bułgarskiej Partii Komunistycznej, uważające się za spadkobierców dziewiętnastowiecznych socjaldemokratów, zdecydowało o wzniesieniu (w miejscu ich historycznego spotkania, uznawanym ponadto za geograficzny środek kraju) Domu-Pomnika. Obiekt, najczęściej nazywany dziś po prostu Buzłudżą, zaprojektował zespół kierowany przez Georgiego Stoilowa, architekta oraz komunistycznego polityka, który w latach 1967–1971 był burmistrzem Sofii, a w latach 1971–1973 pełnił funkcję Ministra Rozwoju Regionalnego i Robót Publicznych.

Budowa struktury o podwójnym przeznaczeniu (pomnika i miejsca spotkań partyjnych) zaczęła się w 1974 roku, a zakończyła siedem lat później – 23 sierpnia 1981 roku Przewodniczący Rady Państwa Bułgarskiej Republiki Ludowej Todor Żiwkow dokonał uroczystego otwarcia. Powstanie Domu-Pomnika Bułgarskiej Partii Komunistycznej było częścią obchodów jubileuszu tysiąc trzechsetlecia istnienia państwa bułgarskiego, który przypadł właśnie na rok 1981. Głównym organem odpowiedzialnym za organizację całorocznej rocznicy był Komitet do spraw Sztuki i Kultury – instytucja o randze ministerstwa, kierowana przez córkę przywódcy państwa Ludmiłę Żiwkową, od 1975 roku pełniącą funkcję ministry kultury, której politykę polska slawistka Grażyna Szwat-Gyłybowa określa mianem „kulturowej reedukacji społeczeństwa bułgarskiego”¹. W latach osiemdziesiątych XX wieku agitacyjna formuła komunizmu była już niewystarczająca w zakresie mobilizacji społeczeństwa wokół dominującej ideologii, co wymusiło zwrot polityki partyjnej ku

¹ G. Szwat-Gyłybowa, *Królewska rodzina, święta prorokini (wycieczka) i dwór. Czy jest się z czego śmiać?* [w:] *Komunistyczni bohaterowie*, t. 1: *Tradycja, kult, rytuał*, red. M. Bogusławska, Z. Grębecka, E. Wróblewska-Trochimiuk, Warszawa–Kraków 2011, s. 172.

narodowej odmianie drogi do socjalizmu. Ta reorientacja uwidoczniła się w programie masowych obchodów jubileuszu, ponieważ tematyka przedsięwzięć realizowanych w jego ramach służyła dowartościowaniu oraz heroizacji lokalnej kultury i historii, a także propagowaniu postaw patriotycznych poprzez eksponowanie rewolucyjnych momentów historycznych. W narracji, którą władze obudowywały wszystkie te przedsięwzięcia, komunizm był prezentowany jako naturalny, kolejny etap rozwoju państwa bułgarskiego, a więc – jak zauważa historyk Iwan Elenkow – „ideologia dostosowywała się do «nowego mówienia» o historii, stopniowo przejmując odpowiedzialność za «całą bułgarską przeszłość»”². Cel ówczesnej polityki kulturalnej stanowiło zatem zintegrowanie komunizmu z tożsamością narodową, a jednym ze sposobów rewitalizacji systemu poprzez poszukiwanie identyfikacji zbiorowej było rozbudzenie nastrojów nacjonalistycznych. W przypadku Domu-Pomnika wzniesionego na szczycie Hadzi Dimityr tę instrumentalizację pamięci zbiorowej Bułgarów najwyraźniej uwidacznia jego położenie geograficzne. Znajduje się on bowiem około dwanaście kilometrów od Pomnika Wolności na szczycie Świętego Nikoły – symbolu bułgarskiej walki o niepodległość, monumentu upamiętniającego tak zwaną Epopeję Szipczeńską, czyli szereg bitew toczonych w 1877 roku między obrońcami przełęczy szipczeńskiej a armią imperium osmańskiego. Wybór miejsca budowy obiektu zaprojektowanego przez Stoilowa został więc również zdeterminowany świadomością nierozdzielnego powiązania krajobrazu Starej Płaniny z bułgarskim mitem wyzwoleniczym, pamięcią o okresie odrodzenia narodowego oraz patriotyzmem. Do dzisiaj zresztą przestrzeń szczytów Świętego Nikoły i Hadziego Dimityra jest ujęta we wspólne ramy instytucjonalne Narodowego Muzeum-Parku „Szipka–Buzłudża”, choć zaznaczyć należy, że w narracji muzealnej druga lokalizacja została sprowadzona jedynie do opowieści na temat 1868 roku oraz boju stoczonego przez czetę Dimityra Nikołowa Asenowa i Stefana Karadży.

Zapomnieniu Dom-Pomnik Bułgarskiej Partii Komunistycznej zaczął ulegać już po 1989 roku, wiec reprezentacyjną i kommemoracyjną funkcję pełnił przez jedynie osiem lat. Mimo że w 1992 roku został znacjonalizowany, ani władze państwowe, ani lokalne nie podjęły żadnych działań w zakresie przystosowania go do ewentualnej eksploatacji w rzeczywistości nowego systemu politycznego, co poskutkowało permanentnym zamknięciem budynku. Położenie w trudno dostępnym i odludnym miejscu oraz brak koncepcji na ponowne zagospodarowanie sprawiły, że opuszczony obiekt szybko zaczął niszczyć wskutek działań surowych warunków atmosferycznych oraz wandalii rozkradających wewnętrzne wyposażenie, a także metalowe, marmurowe i granitowe elementy konstrukcji.

Pierwotnie monument składał się z głównej części w kształcie dysku, zbudowanej na planie kolistym oraz siedemdziesięciometrowego pylonu, zwieńczonego z obu stron pięcioramiennymi

² И. Еленков, „Хуманно-класовият втори златен век“. 1300-годишнината от основаването на българската държава и историзиране на официалната култура в юбилейна действителност (1976–1981 г.), „Критика и хуманизъм“ 2007, nr 23, s. 33.

gwiazdami w rubinowym kolorze. Przeradzanie się budynku w szkielet pod wpływem czynników naturalnych i ludzkich stanowi wyraz postępującego procesu jego ruiny i demonumentalizacji. Paradoksalnie ta stopniowa destrukcja sprawiła, że współczesna społeczna recepcja Buzłudży zaczęła wykraczać poza klasyczny schemat biernego doświadczania pomnikowości, przyjmując formy odmienne od tych przewidzianych przez Georgiego Stoilowa oraz jego partyjnych mocodawców. Sławistka i reportażystka Sylwia Siedlecka, która na potrzeby tekstu poświęconego Buzłudży odwiedziła Dom-Pomnik w towarzystwie jego projektanta, relacjonuje swoje rozmowy z napotkanymi tam osobami:

Oprócz nas po wzgórzu kręci się sporo ludzi, część z plecakami i rowerami, robią zdjęcia, kręcą filmy. Co chwila ktoś podchodzi do Georgiego: od kiedy zaczęła się moda na Buzłudzę, i on zaczął się pojawiać w bułgarskich mediach. Kilkunastoletni chłopak mówi, że czułby się zaszczycony, mogąc uścisnąć Georgiemu dłoń. Woła kolegów, robię im pamiątkowe zdjęcie z architektem. Dla niego nie ma znaczenia polityczna historia Buzłudży, może w ogóle nie jest jej świadomy. (...) Zagaduję też innych turystów. Dymityr jest prawnikiem, ale lubi też historię i wycieczki krajoznawcze. Uważa, że Buzłudża nie powinna tak niszczyć, bo to kawałek historii kraju, jakakolwiek by nie była. (...) Pytam więc Jelenę i Dobromira, dlaczego tu są, a oni odpowiadają: żeby popatrzeć – jak to wszystko się pięknie i powoli sypie³.

Na szczycie Hadziego Dymityra materializowało się fascynujące przemieszczenie porządków. Kontrastowe połączenie oszpeconego obiektu z patosem komunistycznej polityki kulturalnej, która stanowiła ideologiczną podstawę jego wzniesienia (widoczne zwłaszcza na frontальной fasadzie budynku, gdzie obok zdekompletowanego tekstu *Międzynarodówki* i *Pieśni robotniczej* Georgiego Kirkowa anonimowy grafficiarz umieścił napis *Forget your past*⁴) zaczęło przyciągać nie tylko Bułgarów, lecz także zagranicznych pasjonatów alternatywnych form turystyki czy fotografii. Zdemolowana brutalistyczna bryła na tle majestatycznego górskiego krajobrazu – połączenie wizualnie przypominające popkulturowe przedstawienie przestrzeni pokatastrofalnej – szybko stała się dla ludzi zaangażowanych w urbex (*urban exploration*), a więc eksplorujących miejsca opuszczone i trudno dostępne, jednym z najważniejszych punktów na mapie świata.

Bryła budynku wielu nasuwa skojarzenia z kosmicznym spodkiem lub latającym talerzem. Głównym zamierzeniem projektantów było wprawdzie oddanie kształtu wieńca symbolizującego zwycięstwo oraz chwałę Bułgarskiej Partii Komunistycznej, jednak w futurystycznej wręcz konstrukcji można dostrzec również wyraz ówczesnej fascynacji eksploracją kosmosu. Częste

³ S. Siedlecka, *Złote piachy*, Wołowiec 2019, s. 52–54, 57.

⁴ Hasło to fotograf Nikoła Mihov wykorzystał w charakterze tytułu projektu, który realizował w latach 2009–2012, podróżując po kraju, badając i dokumentując losy pomników z okresu Bułgarskiej Republiki Ludowej. Efektem tego przedsięwzięcia jest anglojęzyczny album, przeznaczony przede wszystkim dla zagranicznych odbiorców, kilkakrotnie wyróżniony w międzynarodowych, prestiżowych plebiscytach fotograficznych. Nikola Mihov, *Forget Your Past. Communist-Era Monuments in Bulgaria*, Plovdiv 2015.

zestawianie buzludżańskiego Domu-Pomnika z UFO uwidacznia się chociażby w publikacjach polskich mediów czy portali tematycznych pod postacią nagłówków w stylu „gigantyczny betonowy latający spodek ku chwale partii komunistycznej”⁵ czy „UFO komunizmu”⁶. To powszechne rozpoznawanie w formie obiektu związków z przestrzenią kosmiczną, lotami międzyplanetarnymi, kolonizacją kosmosu oraz tajemniczymi cywilizacjami pozaziemskimi twórczo wykorzystał Władisław Todorow w utworze *Пумнал. Брутална приказка (Bączek. Brutalna bajka)*. W ten sposób autor zarysowuje fabułę tej, wydanej w 2017 roku, powieści:

W odległej mrocznej przyszłości na pewnym półwyspie wybuchła rewolucja biokomórkowa. Nieśmiertelność stała się osiągalna. Powstała mikronacja wiecznie młodych biotytanów, którzy przygotowują się do opuszczenia Ziemi na pokładzie Bączka, latającego cudu nad cudami. Z punktu widzenia wieczności płeć żeńska okazała się niepotrzebna, została więc zarchiwizowana – w Kosmos zostanie zabrana jedynie próbka bajecznie pięknej kobiety, pogrążonej w wiecznym śnie. Nieśmiertelny Krypton jest w niej potajemnie zakochany. Jednak aby ją obudzić, musi pokonać wiele przeszkód i zdobyć się na ogromne poświęcenie⁷.

Można przypuszczać, że w książce Todorowa właśnie Dom-Pomnik Bułgarskiej Partii Komunistycznej (nieprzypadkowo sportretowany na okładce powieści) odgrywa rolę tytułowego Bączka – surrealistycznego, hermetycznie zamkniętego promu kosmicznego, postapokaliptycznej arki przyszłości, która ma umożliwić biotytanom opuszczenie planety. Zanim to nastąpi główny bohater powieści musi wypełnić misję, a mianowicie stworzyć niezniszczalny duplikat dziedzictwa piśmienniczego półwyspu, utrzymując w międzyczasie Przeźroczystą Kobietę przy życiu. Wyjątek stanowi *Zabroniona Księga*, jej powielanie jest bowiem surowo zakazane. Krypton ignoruje jednak rozkaz spalenia rękopisu i zaczyna czytać podejrzane dzieło. Pierwsze zdanie zawiera tezę, która dla przedstawiciela nieśmiertelnej rasy początkowo brzmi absurdalnie, jednak w kontekście całej powieści staje się wyrazem najgłębszej prawdy na temat sensu egzystencji: „Śmierć zamienia życie w dar, ponieważ je przerywa na zawsze”⁸. Wskutek szeregu perypetii wywołanych lekturą Krypton postanawia po raz pierwszy od stu lat opuścić pokład Bączka, by eksplorować postapokaliptyczny, groteskowy świat, tyleż przerażający, co absurdalny.

We wnętrzu tytułowego Bączka, odciętego od otoczenia włazem komory dekompresji, funkcjonuje autonomiczny mikroświat, zamieszkały przez biotytanów nierozumiejących realiów zewnętrznych oraz organizujących w przestrzeni promu swoistą kapsułę czasu, gdzie przechowywane

⁵ *Buzłudża: gigantyczny betonowy latający spodek ku chwale partii komunistycznej*, Trójka – Program Trzeci Polskiego Radia, <https://trojka.polskieradio.pl/artukul/3432310,buzludza-gigantyczny-betonowy-latajacy-spodek-ku-chwale-partii-komunistycznej>, dostęp: 16.12.2024.

⁶ *Bułgaria: UFO komunizmu. Buzłudża - opuszczony brutalistyczny pomnik [CZERWONY URBEX]*, bryla.pl, <https://www.bryla.pl/bulgaria-ufo-komunizmu-buzludza-opuszczony-brutalistyczny-pomnik-czerwony-urbex>, dostęp: 16.12.2024.

⁷ В. Тодоров, *Пумнал. Брутална приказка*, София 2017, s. 7.

⁸ *Ibidem*, s. 10.

są relikty starego świata. W tym sensie bryła do złudzenia przypominająca Dom-Pomnik Bułgarskiej Partii Komunistycznej pełni funkcję nie tylko latającego obiektu, lecz także oddzielnej karłowatej planety, działającej na tej samej zasadzie, co dziecięca zabawka – wprawiona w ruch za pomocą tłka (w przypadku Buzłudży funkcję tę pełniłby oczywiście wysoki pylon ozdobiony czerwonymi gwiazdami) nie przewraca się, lecz szaleńczo obraca wokół własnej osi.

W 2022 roku Teodor Uszew, autor okładki powieści Władysława Todorowa, wyreżyserował jej filmową adaptację, zatytułowaną *Φ1.618*, co jest nawiązaniem do tak zwanego złotego podziału, boskiej proporcji wyrażanej w matematyce liczbą 1,618. Dom-Pomnik już na plakatach filmowych odgrywa rolę scenografii, na tle której pozuje para głównych bohaterów, odgrywanych przez Martinę Apostołową i Dejana Donkowa. Brutalistyczna struktura idealnie wpisuje się w wizualną konwencję postapokaliptycznego, retrofuturystycznego świata-pustyni, gdzie nowoczesna technologia umożliwiająca kolonizację kosmosu funkcjonuje obok maszyn rodem z ZSRR. Jednocześnie charakterystyczny obiekt stanowi bezpośrednie odniesienie do drugiej połowy XX wieku, a więc okresu satyrycznie odczytywanego zarówno przez Todorwa, jak i Uszewa jako projekt w tak dużej mierze utopijny, że aż groteskowy. Powiązanie wypraw międzygalaktycznych z komunistycznym brutalizmem nie jest więc przypadkowe, wszak istnieje jeszcze jeden zapomniany pomnik stworzony w ramach jubileuszu tysiąc trzechsetlecia istnienia państwa bułgarskiego, a mianowicie (wystrzelony w 1981 roku) sztuczny satelita Interkosmos-Bułgaria-1300 (*Интеркосмос-България-1300*), wciąż znajdujący się na orbicie okołoziemskiej.

Пумпал. Брутална приказка Władysława Todorowa to groteskowa opowieść o przyszłości, utwór dystopijny, w którym – jak doprecyzowuje narrator – „to, co śmieszne spotyka to, co straszne, ironia psuje magię, a absurd nabiera żelaznej logiki”⁹. Dystopia jako podgatunek fantastyki naukowej szczególnie intensywnie rozwija się w bułgarskim systemie literackim w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku. Milena Kirowa, analizując współczesne powieści dystopijne, zauważa, że Władysław Todorow zakodował w podtytule utworu ważne wskazówki interpretacyjne: „*Bajka*” *ukazuje konceptualny nie-realizm i magiczną barwność świata, w którym rozgrywa się akcja, podczas gdy „brutalna” przywołuje bułgarskiemu czytelnikowi wspomnienia o wulgarnych powieściach Ch. Kalczewa, a także o atmosferze dwóch „mrocznych” powieści Todorowa – „Дзифт” (Zift) oraz „Цинкограф” (Cynkograf)*¹⁰. W utworach dystopijnych przyszłość opisywana jest jako bezalternatywny koszmar, a pesymizm odnośnie do dalszych losów ludzkości wynika z negatywnego osądu realiów politycznych i uwarunkowań społecznych obserwowanych przez autora. W tych prospektywnych – i zawsze czarnych – wizjach katastrofa stanowi zatem skutek teraźniejszego kryzysu (na przykład postępującej degradacji natury czy eskalacji zagrożenia konfliktem atomowym).

⁹ Ibidem, s. 7.

¹⁰ М. Киrowa, *Дистопията – факт и необходимост в българския роман през XXI век*, „Дзяло” 2024, nr 28, s. 3.

Władisław Todorow również wplótł w fabułę powieści – parodystycznie przetworzone – wątki związane z kulturą bułgarską (znamienite rody zografów, starożytnych Traków czy nestinarstwo) oraz wspomnienia z nieodległej przeszłości Bułgarii, które na podstawowym poziomie reprezentuje bryła buzludżańskiego monumentu. Dzięki temu zabiegowi twórczość autora wpisała się w ramy ważnego nurtu współczesnej literatury bułgarskiej, opierającego się na prześmiewczej demitologizacji dziedzictwa komunizmu, reprezentowanego na przykład przez Alka Popowa.

Dom-Pomnik Bułgarskiej Partii Komunistycznej został wzniesiony na szczycie Hadzi Dimityr jako symbol komunizmu, po 1989 roku stał się jednak symbolem jego upadku. Mimo że marginalizowany przez organy administracji publicznej, w ostatnich latach prowokuje wywołanie rozmaitych oddolnych aktywności, na przykład turystycznych, literackich czy artystycznych. Aktualnie „ożywianiem” ruin monumentu zajmuje się Fundacja „Projekt Buzłudża”, założona w 2015 roku przez architektkę Dorę Iwanową. Celem jej członków jest zatrzymanie postępującej (auto)destrukcji obiektu oraz udostępnienie tej przestrzeni zwiedzającym, na przykład podczas, organizowanego tam od 2021 roku, festiwalu muzycznego OPEN BUZLUDZHA. Ambicji aktywistów nie stanowi odbudowanie pomnika, lecz jego odpowiednia konserwacja. Wydaje się bowiem, że stan połowicznej ruiny to jego najbardziej autentyczna i inspirująca forma, prowokująca do stawiania pytań o sporną przeszłość, teraźniejszy status pozostawionego przez nią kłopotliwego dziedzictwa, a także przyszłość nie tylko Buzłudży, lecz także ludzkości.

Bibliografia

Bulgaria: UFO komunizmu. Buzłudża – opuszczony brutalistyczny pomnik [CZERWONY URBEX], bryla.pl, <https://www.bryla.pl/bulgaria-ufo-komunizmu-buzludza-opuszczony-brutalistyczny-pomnik-czerwony-urbex>, dostęp: 16.12.2024.

Buzłudża: gigantyczny betonowy latający spodek ku chwale partii komunistycznej, Trójka – Program Trzeci Polskiego Radia, <https://trojka.polskieradio.pl/artykul/3432310,buzludza-gigantyczny-betonowy-latajacy-spodek-ku-chwale-partii-komunistycznej>, dostęp: 16.12.2024.

Mihov Nikola, *Forget Your Past. Communist-Era Monuments in Bulgaria*, Plovdiv 2015.

Siedlecka Sylwia, *Złote piachy*, Wołowiec 2019.

Szwat-Gyłybowa Grażyna, *Królewska rodzina, święta prorokini (wyrocznia) i dwór. Czy jest się z czego śmiać?* [w:] *Komunistyczni bohaterowie*, t. 1: *Tradycja, kult, rytuał*, red. Bogusławska Magdalena, Grębecka Zuzanna, Wróblewska-Trochimiuk Ewa, Warszawa–Kraków 2011.

Еленков Иван, *„Хуманно-класовият втори златен век“*. 1300-годишнината от основаването на българската държава и историзиране на официалната култура в юбилейна действителност (1976–1981 г.), „Критика и хуманизъм“ 2007, nr 23.

Кирова Милена, *Дистопията – факт и необходимост в българския роман през XXI век*, „Дзяло“ 2024, nr 28.

Тодоров Владислав, *Пумпал. Брутална приказка*, София 2017.